**Fragment relacji świadka historii**



## LUDWIK SZUSZKIEWICZ

**ur. 1937, Właszczyńce**

| | |
|---|---|
| **Zakres terytorialny i czasowy** | Dzierżoniów, Oleszna, 1947 |

**Długa podróż pociągiem towarowym na Dolny Śląsk**

Po prawie dwóch latach pobytu na wschodzie Polski jak mój stryjek, brat ojca, wrócił z wojska, wyjechaliśmy stamtąd [z Zawad w powiecie tomaszowskim – dop. red.]. Ojciec nie wrócił. Niemcy zabrali go do obozu pracy, a po skończeniu wojny wyjechał od razu do Kanady. Tak więc do nas nie wrócił. Z Lubelskiego wyjechaliśmy znów pociągiem towarowym. Jechaliśmy ponad dwa tygodnie do Dzierżoniowa. Na stacji w Dzierżoniowie staliśmy też prawie dwa tygodnie. Mężczyźni, stryjek i wujek, mówili: *Jakie to ładne miasto, pełne zieleni.* Bo oni wychodzili, a my, dzieci, siedzieliśmy na stacji w wagonie. Po dwóch tygodniach przyjechały po nas wozy i trafiliśmy do Olesznej. Tam dostaliśmy przydział na mieszkania. I razem z mamą, ciocią i babcią tam zamieszkaliśmy.

| | |
|---|---|
| **Data i miejsce nagrania** | 18 czerwca 2024, Dzierżoniów |
| **Rozmawiał/a** | Gabriela Pichniarczyk |
| **Redakcja** | Jadwiga Horanin |
| **Prawa** | Forum Dialogu Między Kulturami |